# Protokół z posiedzenia Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznegow Województwie Małopolskim w dniu 26 stycznia 2023 roku

Czterdzieste drugie posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego (WRDS)
w Województwie Małopolskim odbyło się w dniu **26 stycznia 2023 roku, o godz. 13.00**
w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim przy ulicy Basztowej 22 w Krakowie, w sali 122.

Posiedzenie prowadził Pan Witold Kozłowski, Marszałek Województwa Małopolskiego, Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim.

W posiedzeniu udział wzięło 15 Członków Rady: Witold Kozłowski, Ryszard Pagacz, Małgorzata Małuch, Jerzy Smoła, Tomasz Zaborowski, Józef Król, Zbigniew Karczewski, Grażyna Gaj, Tomasz Surówka, Grzegorz Gubała, Marek Piwowarczyk, Janusz Wesołowski, Janusz Kowalski, Tomasz Ziaja oraz Michał Akszak-Okińczyc.

Spotkanie przebiegło zgodnie z poniższym porządkiem obrad:

## Otwarcie spotkania

Pan Witold Kozłowski, Marszałek Województwa Małopolskiego, Przewodniczący WRDS
w WM oznajmił, że w tym roku jako przedstawiciel strony samorządowej będzie przewodniczył Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim. Podziękował Panu Wojewodzie Łukaszowi Kmicie oraz Panu Wicewojewodzie Ryszardowi Pagaczowi za ubiegłoroczne przewodnictwo. Następnie przywitał zgromadzonych Członków Rady oraz gości i zapewnił, iż liczy na owocną i sprawną współprace z Członkami Rady.

Pani Grażyna Gaj, Forum Związków Zawodowych, Wiceprzewodnicząca WRDS w WM poprosiła o przekazanie informacji dotyczącej daty spotkania pielęgniarek i położnych ze Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie z Dyrektorem Szpitala.

Pan Witold Kozłowski poinformował, że na prezydium ustalono datę spotkania na dzień
6 marca 2023 r. Spotkanie będzie odbywało się w trakcie posiedzenia Prezydium WRDS.

Pani Lidia Pejas-Grzybek, Wiceprzewodnicząca Zakładowej Organizacji Związkowej OZZPiP przy Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie podziękowała za informację.

## Głosowanie uchwał Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z działalności Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim w 2022 roku, harmonogramu pracy Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim w 2023 roku, zatwierdzenia sprawozdania finansowego Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim za 2022 rok oraz zatwierdzenia projektu planu finansowego Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim na 2023 rok.

Pan Witold Kozłowski, poprosił o przedstawienie uchwały ze sprawozdaniem z działalności Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim w 2022 roku.

Pan Andrzej Bańka, Zastępca Dyrektora Departamentu Nadzoru Właścicielskiego
i Gospodarki, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego poinformował, że
w zeszłym roku odbyło się 6 posiedzeń prezydium oraz 6 posiedzeń rady, kolejno WRDS przyjęła 7 stanowisk, wydała 1 opinię oraz 6 uchwał. Poinformował o ilości spotkań poszczególnych zespołów.

Pan Witold Kozłowski zapytał zgromadzonych czy zgłaszają uwagi do pierwszej uchwały. W związku z brakiem uwag poinformował, że nie ma kworum na posiedzeniu i głosowanie odbędzie się drogą obiegową gdyż pozwala na to regulamin. Następnie przeszedł do kolejnej uchwały dotyczącej zatwierdzenia sprawozdania finansowego WRDS, które jest sporządzane do 31 stycznia każdego roku.

Pan Andrzej Bańka poinformował, że w zakresie dochodów dotacja celowa na funkcjonowanie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim na koniec roku 2022 wynosiła 98 408 zł. Jeżeli chodzi o stronę wydatkową to plan wynosił 123 743 zł, a jego realizacja 116 063,85 zł. W sprawozdaniu wyszczególnione są wydatki bieżące , w tym catering i ekspertyzy. Plan zakładał kwotę 8 823 zł, wydano 8 791,60 zł, pozostało do zwrotu 31,40 zł oraz wynagrodzenia osobowe pracowników wraz ze składkami na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy, odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych oraz wpłaty na PPK z planowanej kwoty 114 920 zł wydano 107 272,25 zł.

Pan Witold Kozłowski w związku z brakiem pytań poinformował, że głosowanie odbędzie się w formie obiegowej i poprosił o przedstawienie kolejnej uchwały przez Pana Dyrektora czyli w sprawie zatwierdzenia harmonogramu pracy WRDS w 2023 roku.

Pan Andrzej Bańka powiedział, że plan podzielony jest na dwa półrocza. W pierwszym półroczu podejmowane będą tematy skutków społecznych i ekonomicznych zakazu handlu w niedzielę, sytuacji bieżącej w zakresie uchwały antysmogowej, informacji dotyczącej bieżącej sytuacji uchodźców z Ukrainy, wyzwań Zielonej Transformacji oraz bieżącego kryzysu energetycznego dla obywateli Małopolski i kraju, strefa czystego transportu
w Krakowie i problemy, które zostaną wywołane przez jej wprowadzenie. W II półroczu poruszane będą tematy przygotowania Małopolski i faktycznej absorbcji środków UE
w ramach programów regionalnych, FST, KPO i in. w nowej perspektywie 2021-2027, waloryzacji wynagrodzeń wykonawców realizujących usługi w ramach zamówień publicznych, sytuacji na rynku pracy, kondycji gospodarczej małopolskich pracodawców. Oprócz wyżej wymienionych tematów w 2023 r. podejmowane będą również kwestie zgłaszane na bieżąco przez Członków WRDS.

Pan Witold Kozłowski zapytał zgromadzonych czy w kwestii Funduszy Europejskich zgromadzeni życzą sobie obszerną informacje na temat środków czy jej skróconą wersję gdyż jest to bardzo obszerny temat.

Pan Jerzy Smoła, NSZZ „Solidarność”, Wiceprzewodniczący WRDS w WM powiedział, że ze względu na obszerność tematu optowałby za wersją skróconą.

Pan Michał Akszak – Okińczyc, Związek Pracodawców Lewiatan, Wiceprzewodniczący WRDS w WM również potwierdził, że wersja skrócona będzie odpowiednia.

Pan Witold Kozłowski poinformował, że zaprezentowanie tematu funduszy ograniczy do jednej godziny. Poinformował również, że w związku z brakiem uwag do ostatniej uchwały będzie ona poddana głosowaniu w późniejszym terminie w sposób obiegowy. Poprosił Pana Dyrektora o przybliżenie 4 uchwały tj. zatwierdzenia projektu planu finansowego na 2023 rok. Na mocy Ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach tworzenie oraz zapewnienie funkcjonowania WRDS jest zadaniem z zakresu administracji rządowej, zleconym marszałkowi województwa, finansowanym w drodze dotacji celowej. Dotacja na rok 2023 wynosi 113 000 zł. Jednocześnie zawnioskowano
o uruchomienie dodatkowej kwoty w wysokości 60 000 zł ponieważ obecne środki nie pokrywają wydatków osobowych w całości. Poinformował, że ta uchwała również będzie głosowana droga elektroniczną. Poprosił Dyrektora o szczegółowe przedstawienie tematu.

Pan Andrzej Bańka poinformował, że uchwała jest analogiczna do poprzedniej. Dotacja na rok 2023 wynosi 113 000 zł. Uruchomienie dodatkowych środków pokryje wydatki osobowe, ponieważ dotychczasowa kwota jest niewystarczającą. W kwestii wydatków będą one ponoszone na opracowania merytoryczne (np. ekspertyzy, opinie) oraz wydatki logistyczne (np. wynajem sal, catering) w wysokości 15 000 zł, wynagrodzenia osobowe pracowników wraz ze składkami na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy i odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych w wysokości 98 000 zł.

Pan Witold Kozłowski w związku z brakiem pytań poinformował, że głosowanie odbędzie się – podobnie jak w przypadku pozostałych uchwał – drogą korespondencyjną

**Skutki społeczne i ekonomiczne zakazu handlu w niedzielę.**

Pan Witold Kozłowski poprosił o zabranie głosu pana Michała Akszak-Okińczyka reprezentującego związek pracodawców Lewiatan, ponieważ to m.in. z jego inicjatywy taki temat na posiedzeniu WRDS został poruszony.

Pan Michał Akszak-Okińczyc przyznał, że sprawa była podniesiona przez Konfederacje Lewiatan ponieważ organizacja chciała ustalić zgodność uchwały z konstytucją. Sprawa została rozwiązana w 2018 roku. Sąd wydał wyrok ustalający zgodność zapisów ustawy
z konstytucją. W związku z czym w tej chwili przedstawiciele pracodawców nie podejmują się występowania w temacie zmiany ustawy.

Pan Witold Kozłowski poinformował, że punkt ten będzie przedstawiony informacyjnie. Oddał głos Prezesowi Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej.

Pan Wiesław Jopek, Prezes Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej powiedział, że po rozmowach z wieloma osobami na różnych szczeblach pragnie sprecyzować myśl jaka przyświeca temu przedsięwzięciu. Ma spostrzeżenia zarówno z Krakowa, jak i innych województw i chciałby się nimi podzielić. Handel w niedziele pomógł polskiej gospodarce związanej z małym biznesem. Zauważył, że dużego biznesu polskiego nie ma. Zakaz handlu w niedziele pomógł małym przedsiębiorcą ponieważ wielkie sieci, supermarkety są w tym czasie nieczynne. Niemniej jednak ustawa nie do końca pozwoliła na prawidłowe funkcjonowanie. Próg 40% innych obrotów mówi o tym czy dany sklep może być czynny
w niedzielę. Trzeba sobie uświadomić, że jest on nie do przeskoczenia przez większość polskich przedsiębiorców. W miastach takich jak Kraków, Warszawa czy Wrocław czyli
w miastach z duża liczbą turystów, studentów jest to możliwe do osiągniecia. Inaczej jest
w mniejszych miejscowościach, nawet turystycznych. Drugim problemem jest fakt, że właściciel może otworzyć jedynie mały sklep. Większość przedsiębiorców stara się jednak rozwijać i mieć możliwość otwarcia kolejnego punktu i w ten sposób zwiększyć swój potencjał. Ponieważ ustalono, że pracować może tylko właściciel w dodatkowym punkcie to nie może być zatrudniony np. student gdyż jest to traktowane jak sieć sklepów. Można usłyszeć głosy, że w czasie handlu niedzielnego pracownicy są wykorzystywani. Nie mają czasu wolnego. Zakaz handlu pozwolił więcej czasu spędzają z rodziną na rekreacji, wyjściu do lokalu lub wyjazdach do atrakcyjnych miejscowości. Trzeba sobie uświadomić, że to pozwoliło pewnym działom na lepsze funkcjonowanie i pozyskiwanie klienta. Istnieje zagrożenie, że w miejscowościach do których wybierają się potencjalni klienci nie będzie można nic kupić ponieważ sklepy nie spełniają wymogu obrotu 40%. W małych miejscowościach turystycznych rodzinny handel powinien istnieć ponieważ jest powiązany z lokalnym dziedzictwem np. pamiątki. Osoba wyjeżdzająca powinna mieć również możliwość zakupu wody i podstawowych artykułów nie tylko w restauracji gdzie ceny są wyższe. Mówienie, że pracownicy w XXI wieku są wykorzystywani jest nie do końca prawdziwe, ponieważ każdy człowiek ma świadomość swoich praw. Natomiast jeżeli pracownik ma taką sytuacje rodzinną lub materialną, że chce pracować w niedzielę to niestety nie ma takiej możliwości. W miastach akademickich część studentów również chce dorobić do swojego podstawowego budżetu. Mogliby pracować w małych sklepikach
z własnej woli, pozwoliłoby im to osiągnąć dodatkowy dochód. Zakaz handlu w niedziele dla wielkopowierzchniowych sklepów powoduje, że w piątki i soboty w sklepach osiedlowych następuje zmniejszenie obrotów. Większość ludzi wybiera sklep wielkopowierzchniowy oddalony od miejsca zamieszkania ponieważ są tam wygodne parkingi. Niedzielne zakupy pozwalają uzupełnić świeże produkty lub rzeczy na bieżąco. Handel w niedzielę dla rodzinnych firm nie przynosi wielkich dochodów. Jest uzupełnieniu ubytków, które ponieśli dwa dni przed weekendem. W związku z tym małe polskie firmy powinny mieć niszowy obrót specjalny zmniejszony do 20%. Należy pozwolić aby rodzinne biznesy mogły funkcjonować na 2-3 sklepy i żeby dalsza rodzina mogła być w nich zatrudniona. Reasumując, zakaz handlu w niedziele pozwolił na złapanie oddechu jednak nie pozwala funkcjonować
w normalnych warunkach. Najwięcej punktów, które znika z naszej przestrzeni to małe
i średnie sklepy, firmy i punkty usługowe. Nie wytrzymują konkurencji gdyż nie mają możliwości rozwijania się.

Pan Witold Kozłowski, podziękował na przedstawienie stanowiska w tej sprawie, zaprosił do dyskusji i zadawania pytań.

Pan Jerzy Smoła, zwrócił uwagę na to, że nie należy używać słowa „zakaz” tylko „ograniczenie” handlu i tak należy to w dalszej dyskusji przedstawiać. Przypomniał, że kwestie pracy w sobotę były m.in. podnoszone wśród 21 postulatów Solidarności. Zauważył, że zgłaszając chęć pracy w niedzielę należałoby wszystko otworzyć, nie tylko instytucje handlu, w których obecnie pracuje ok 700 tys. osób. Występuje wyraźny podział społeczeństwa w tym temacie, ale najważniejsza jest równowaga. Według badań pracownicy sklepów wielkopowierzchniowych w zdecydowanej większości są przeciwko pracy w niedziele. W tym dniu można spędzić czas z rodziną ponieważ jest on wolny dla wszystkich. Odnosząc się do konkretnych zarzutów w kwestii 40% innych obrotów chodzi
o poczty, które chciano otwierać w dużych sklepach, ale i to nie daje możliwości przekroczenia progu. Kolejną rzeczą jest fakt, że nie tylko właściciel może sprzedawać w sklepie rodzinnym. W ostatniej uchwale jest powiedziane, że może to być każdy członek rodziny, jeżeli czuje się na siłach. Wnioskowano żeby rozszerzać ten zakres o możliwość pracy dla emerytów i studentów. Niestety postulat został odrzucony. To ułatwiłoby właścicielowi znalezienie pracowników ponieważ są braki kadrowe. Właściciel sklepu Dino otworzył w ostatnim roku 300 sklepów co pokazuje, że rozwój jest możliwy. Prognozy dotyczące zmian w handlu po wejściu ustawy, mówiące o bezrobociu w handlu, nie sprawdziły się ponieważ w tym okresie przybyło pracowników. Nie spadły również obroty w sklepach z podstawowym asortymentem. Spadła natomiast sprzedaż książek, obuwia i odzieży w hipermarketach mieszczących się przy sklepach wielkopowierzchniowych. Dodatkową konkurencją jest sprzedaż wysyłkowa. Ze zmiany zadowoleni są pracownicy, którzy zyskali dzień wolny oraz wyższe płace. Są one jednak wynikiem wzrostu cen. Zaobserwowano tendencje spadku sprzedaży towarów luksusowych, skupieniu się na zakupach podstawowych artykułów spożywczych, środków czystości. Problemem dla małych sklepów lokalnych jest wzrost cen energii elektrycznej. Nie spadła liczba sklepów małych, która wynosi 1,2% do stanu przed 2019 rokiem, jednak można zaobserwować ich rotacje.

Pan Janusz Kowalski, Związek Rzemiosła Polskiego, Wiceprzewodniczący WRDS w WM, powiedział, że podobały mu się wypowiedzi przedmówców. Nie zmienia to faktu, że jedna rzecz z 21 postulatów została wprowadzona w życie, a inne ważniejsze nie. Zakazy handlu oraz robienie sztucznych ograniczeń wyrówna rynek. Nie należy robić sztucznej konkurencji czego przykładem są sklepy przy stacjach benzynowych, czynnych 24 godziny na dobę. Ta działalność gospodarcza nie jest kontrolowana. Nastawienie pracowników do pracy jest pozytywne. Ludzie chcą pracować i zarabiać. W sytuacji ograniczenia handlu na soboty
i niedziele ludzie nie pracują, ale również nie zarabiają. Należy zatrudniać pracowników, którzy chcą pracować. Rynek reguluje podaż i popyt, a nie sztuczne przepisy, które nie zdają egzaminu. Przykładem jest wzrost inflacji.

Pan Michał Akszak-Okińczyc potwierdził, że dlatego stacje stały się sklepami spożywczymi i nie tylko. Kolejnym punktem są społeczne aspekty ograniczenia pracy w niedziele. Ludzie przyzwyczaili się do tego, że są wolne niedziele. Teraz chcą mieć wolne soboty i piątki. Tym sposobem za chwilę nikt nie będzie miał chęci do pracy. Młodzi ludzie nie pracują
w niedziele chociaż jako studenci mogliby i pewnie powinni pracować. Firma którą reprezentuje zatrudnia ponad 450 osób na umowę o pracę i obecnie pierwszym pytaniem zadawanym w czasie rekrutacji jest informacja o konieczności pracy w sobotę i niedzielę.

Pan Ryszard Pagacz, I Wicewojewoda Małopolski, zauważył że zakaz handlu w niedziele jest korzystny dla pracowników nie tylko z pobudek religijnych. Niedziela jako dzień święty poświęcony powinien być odpoczynkowi i rodzinie. Zauważył, że Pan Prezes nie odniósł się do tego, iż byłoby to kategorycznie złe. Jeżeli nie pracuje się w niedziele, to wypoczywa się i korzysta z różnych gałęzi gospodarki, chociażby turystyki, napędza się usługi. Jest zgoda co do tego, że lepiej kupować taniej w lokalnych sklepach niż drożej w restauracjach czy na stacjach benzynowych. Rzecz jest w tym, że w cyklu życia 6 dni się pracuje, a w 7 odpoczywa. Jest to historycznie udowodnione. Po rewolucji bolszewickiej wprowadzono stalinowski system pracy 10-cio dniowej, a jego efektem były zgony pracowników. Nie ma zagrożenia wolnych piątków ponieważ kraj jest cały czas na dorobku. Pewne rzeczy są poprawiane i zmieniane na bieżąco w prawodawstwie. Ustawa miała za zadanie ograniczyć sklepy wielkopowierzchniowe i dać szanse małemu biznesowi. Ze względu na ulgi podatkowe firmy zamykają się po 2 latach działalności. W takiej sytuacji żaden polski sklep nie ma szans wytrzymać konkurencji. Zmiany powinny iść w kierunku dawania szans sklepom wielkopowierzchniowym z polskim kapitałem. Należałoby poprawić, a nie kwestionować zakazu handlu w niedziele.

Pan Witold Kozłowski podziękował za cenne informacje i dyskusje. Powiedział, że temat jest niezwykle skomplikowany. Wiele osób pracuje w niedzielę w usługach, restauracjach, barach czy służbie zdrowia. Najważniejsze są słowa Pana Wojewody, że życie zmienia się w różnych okolicznościach i twórcy prawa powinni na te zmiany reagować. Można dyskutować nad tematem otwarcia małych sklepów osiedlowych wyłącznie przez właścicieli i rodziny, możliwością dopuszczenia innej grupy pracowników. Są to jednak niewielkie poprawki. Zgadza się z Panem Wojewodą, że dzień święty należy świecić. Ponadto przy wejściu na rynek polski sklepów wielkopowierzchniowych były bardzo daleko idące nadużycia w stosunku do pracowników. Wszystkie ruchy sprzeciwu związków zawodowych, nie tylko Solidarności, nie był przypadkowe. Jeżeli będzie impuls z WRDS-u, że należałoby się bardziej zając tym tematem i stworzyć stanowisko które przyjmie Rada w drodze głosowania to należy do tematu wrócić. Podziękował zgromadzonym za uczestnictwo
i dyskusję. Poinformował, że na następnym spotkaniu poruszane będą tematy sytuacji bieżącej w zakresie uchwały antysmogowej, informacji dotyczącej bieżącej sytuacji uchodźców z Ukrainy, wyzwań Zielonej Transformacji oraz realizacji ustawy dotyczącej wynagrodzeń pielęgniarek i położnych. W razie pojawienia się dodatkowego tematu, na Prezydium zostanie podjęta decyzja o jego wprowadzeniu.

Pan Marszałek podziękował zgromadzonym za udział w posiedzeniu.

Opracowanie: Paulina Kołacz-Łenyk, Departament Nadzoru Właścicielskiego
i Gospodarki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego